



ŻYCIE WANGELIA

VII NIEDZ. WIELKANOCNA, *A* J 17,1-11a * 24.05.2020

W czasie ostatniej wieczerzy Jezus podniósłszy oczy ku niebu, rzekł: "Ojcze, nadeszła godzina! Otocz swego Syna chwałą, aby Syn Ciebie nią otoczył i aby mocą władzy udzielonej Mu przez Ciebie nad każdym człowiekiem dał życie wieczne wszystkim tym, których Mu dałeś. A to jest życie wieczne: aby znali Ciebie, jedynego prawdziwego Boga, oraz Tego, którego posłałeś, Jezusa Chrystusa. Ja Ciebie otoczyłem chwałą na ziemi przez to, że wypełniłem dzieło, które Mi dałeś do wykonania. A teraz Ty, Ojcze, otocz Mnie u siebie tą chwałą, którą miałem u Ciebie pierwaj, zanim świat powstał. Objawiłem imię Twoje ludziom, których Mi dałeś ze świata. Twoimi byli i Ty Mi ich dałeś, a oni zachowali słowo Twoje. Teraz poznali, że wszystko, cokolwiek Mi dałeś, pochodzi od Ciebie. Słowa bowiem, które Mi powierzyłeś, im przekazałem, a oni je przyjęli i prawdziwie poznali, że od Ciebie wyszedłem, oraz uwierzyli, żeś Ty Mnie posłał. Ja za nimi proszę, nie proszę za światem, ale za tymi, których Mi dałeś, ponieważ są Twoimi. Wszystko bowiem moje jest Twoje, a Twoje jest moje, i w nich zostałem otoczony chwałą. Już nie jestem na świecie, ale oni są jeszcze na świecie, a Ja idę do Ciebie".

Nasze słowa mają ogromną moc sprawczą i decyzyjną, ale też i niszczącą. Jedno słowo potrafi uratować czyjeś życie, ale i zniszczyć go do jego końca. Dlatego tak ważne jest, abyśmy zawsze wazylili słowa i tłumaczyli innym, co o na dla nas znaczą. Nieporozumienia w tej kwestii zniszczyły nie tylko nie jedną przyjaźń, ale też i życie nie jednego człowieka... Słowa Jezusa zawsze dodawały otuchy. To one również ukierunkowywały nie jedno ludzkie życie na właściwe tory zrozumienia tego, co trzeba zrobić i jak żyć, by osiągnąć życie wieczne w radości. To radość jest tak ważna w naszym życiu, bo to ona otwiera perspektywę naszej egzystencji bycia "dziećmi samego Boga". Każde słowo powinno dawać wiarę, nadzieję i miłość. Jeśli takim nie jest, to lepiej po prostu jest nam milczeć...

ZADANIE NA TYDZIEŃ

Do przemyślenia: Dlaczego używane przez nas słowa są tak ważne? Dlaczego warto zważać na to, co się mówi? Dlaczego nasze słowa powinny dodawać otuchy?

Do wykonania: Będę pilnie uważał na to, co mówię by moje słowa nie ranily ale dodawały otuchy.

W KALENDARZU LITURGICZNYM:

26.05 (wtorek) Wspomnienie św. Filipa Nereusza, prezbitera

Filip urodził się we Florencji w roku 1515. Udał się do Rzymu i tam prowadził życie pobożne, oddane młodzieży, chorym i ubogim; dla opieki nad nimi założył stowarzyszenie. Wyświęcony na kapłana założył w roku 1551 Oratorium; jego

członkowie oddawali się pobożnym czytaniom, pielegnowali śpiew i zajmowali się dziełami miłosierdzia. Św. Filip odznaczał się miłością bliźniego, ewangeliczną prostotą i radosną służbą Bogu. Zmarł wyczerpany pracą na rękach swych duchowych synów 26 maja 1595 r. w noc święta Bożego Ciała. Miał wcześniej podać godzinę swojej śmierci. Pochowany został w kościele Santa Maria Chiesa Nuova w Rzymie. Przekonanie o świętości kapłana było tak powszechne, że chociaż w owych czasach zaczęto wprowadzać do procesów kanonizacyjnych coraz surowsze wymagania, beatyfikacja sługi Bożego odbyła się już w 15 lat po jego śmierci. Dokonał jej 11 maja 1610 r. papież Paweł V. W dwanaście lat później papież Grzegorz XV dokonał jego kanonizacji (12 marca 1622 r.).

27.05 (środa) Wspomnienie św. Augustyna z Canterbury, biskupa

Augustyn był przeorem benedyktyńskiego klasztoru św. Andrzeja na Monte Celio w Rzymie. Papież Grzegorz I Wielki wysłał go na czele grupy benedyktynów do Anglii, aby głosił Ewangelię pogańskim ludom. Po latach działalności Augustyn ochrzcił króla Kentu, Eteberta, i wielu jego poddanych. Założył stolicę arcybiskupią w Canterbury i przystąpił do zorganizowania Kościoła na wyspie. Zmarł 26 maja około roku 605. Według tradycji miał, na prośbę papieża Grzegorza, namalować obraz na podstawie figury Matki Bożej autorstwa św. Łukasza z prywatnej kaplicy papieża. Obraz ten, zwany MB Gregoriańską, znajduje się obecnie w Sanktuarium w Kodniu.

29.05 (piątek) Wspomnienie św. Urszuli Ledóchowskiej, dziewicy

Św. Urszula, w świecie Julia Maria Ledóchowska, urodziła się w roku 1865 w gorliwej katolickiej rodzinie. W 21. roku życia wstąpiła do klasztoru Sióstr Urszulanek w Krakowie. W roku 1907 została skierowana do pracy nad młodzieżą w Rosji. W roku 1920 wróciła do Polski i założyła Zgromadzenie Sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego, które oddaje się głównie pracy wychowawczej. W całym życiu odznaczała się apostołską gorliwością i pogodą ducha. Zmarła w Rzymie 29 maja 1939 roku. W roku 1983 papież Jan Paweł II zaliczył ją w poczet błogosławionych, a w roku 2003 – w poczet świętych. Zgromadzenie Sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego liczy dziś ponad 900 sióstr w kilkunastu krajach na całym świecie.

„Apostolstwo, które szczególnie dziś, w naszych czasach, bardzo jest pożądane, potrzebne i skuteczne, to apostolstwo uśmiechu. Uśmiech na twojej twarzy wywołuje uśmiech na innych twarzach, a z uśmiechem wstępuje do duszy trochę radości, trochę ciepła, trochę ufności. Uśmiech rozprasza chmurny nagromadzony w duszy” (św. Urszula Ledóchowska).

WAŻNA SPRAWA:

Petycja o otwarcie kościołów - w związku z przedłużającym się zablokowaniem życia sakramentalnego w UK, Instytut Polski Akcji Katolickiej wystosował list do przewodniczącego Episkopatu Anglii i Walii, kard. Vincenta Nicholasa. W odpowiedzi hierarcha zachęcił Polaków, by każdy zainteresowany wysłał list do Sekretarza Stanu w brytyjskim rządzie, z prośbą o poszanowanie naszego prawa dostępu do praktyk religijnych. Zarówno list kardynała jak i wzór listu z adresem, który trzeba jedynie podpisać i wysłać, można znaleźć na stronie radia. Zapraszamy